

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN**

Opłaty miejskie bez zmian, a co z wodą?

str. 2

GMINA RYPIN

Przebudują kolejne drogi gminne

str. 3

GMINA SKRWILNO

Tomasz Graczyk: „Dość układów”!

str. 4

GMINA RYPIN

W świątecznym nastroju

str. 5

CZWARTEK
21 MARCA 2024

ISSN: 2544-8935

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 12/2024 (444)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Przybywa miejsc pracy

RYPIN ▶ Rozwój dotychczasowych przedsiębiorstw oraz powstanie nowych zakładów pracy spowodowało, że w naszym mieście łatwiej znaleźć pracę, a stopa bezrobocia jest rekordowo niska



Na koniec 2023 roku stopa bezrobocia w naszym powiecie była rekordowo niska i wynosiła 8,9%, co dało 8. miejsce na 23 powiaty, jeśli chodzi o najniższy wskaźnik bezrobocia. Bez wątpienia to zasługa aktywizacji zawodowej mieszkańców oraz działających na terenie miasta przedsiębiorstw, które nieustannie się rozwijają, tworząc nowe miejsca pracy.

Cieszy fakt, że z powodzeniem działalność gospodarcza rozwija się również w byłych magazynach Spółdzielni Mleczarskiej „ROTR”. Swoją siedzibę znalazło tu kilka zakładów pracy, w tym m. in. produkujący meble ogrodowe i małą architekturę miejską. Kolejnym zakładem, który znalazł siedzibę w magazynach przy ul. Mleczarskiej jest Bomb Cosmetics. To angielska

marka zajmująca się produkcją oryginalnych, ręcznie wykonywanych kosmetyków. Zakład pracuje w systemie jednozmianowym i zatrudnia głównie kobiety. Warto dodać, że obecnie trwa procedura administracyjna, dotycząca rozbudowy zakładu o kolejne hale produkcyjne, co poskutkuje zwiększeniem zatrudnienia.

dokończenie na str. 2

Powiat

Bądźmy wszyscy z rolnikami

Rolnicy protestują nie tylko w swoim imieniu, ale także w imieniu mieszkańców miast. Uważają, że za „Zielony Ład” przyjdzie nam słono zapłacić.



Napływ pól rolnych z Ukrainy spowodował, że produkcja w Polsce z każdym dniem staje się nieopłacalna. Ceny zbóż, rzepaku i kukurydzy spadły w niektórych rejonach kraju o ponad 50 proc. W lutym ulicami naszego miasta przejechała kolumna blisko 400 traktorów. Teraz w ramach ogólnopolskiego protestu rolnicy zablokowali drogi.

– Nadmierny i niekontrolowany import załamał rynek i stał się poważnym zagrożeniem dla polskich producentów – przyznaje jeden z protestujących rolników. – Wymaga się od nas spełnienia wielu kosztownych wymogów, podczas gdy ukraińscy rolnicy są z nich wyłączeni. Polskie produk-

ty spożywcze są bardzo dobrej jakości i muszą spełniać wszystkie wyśrubowane unijne standardy. Żywność z Ukrainy jest złej jakości i wpływa na brak opłacalności naszej produkcji. Walczymy w słusznej sprawie i nie tylko dla siebie, ale także dla polskich konsumentów.

W ubiegłym roku pszenica konsumpcyjna w skupach kosztowała około 1700 zł za tonę. Obecnie skupowana jest już po 700 zł. Ceny rzepaku również nie zachwycają, pojawiają się oferty kupna nawet poniżej 1700 zł za tonę. Ceny kukurydzy sięgają granic absurdu. Wszelkie dopłaty nie wyrównują strat.

dokończenie na str. 2

Opłaty miejskie bez zmian, a co z wodą?

RYPIN ▶ W naszym mieście podatki pozostały bez zmian, opłaty za wywóz nieczystości i ceny ciepła miejskiego również, a co z cenami wody?



W wielu polskich miastach w ostatnim czasie zmieniły się taryfy za wodę i ścieki. To efekt odblokowania procesu taryfowego przez Wody Polskie. Niestety sytuacja dotyczy również naszego miasta. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zatwierdziło nową taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, wprowadzając nowe stawki opłat. W naszym mieście nowa taryfa weszła w życie 14 lutego br.

Dotychczasowa taryfa została zatwierdzona w grudniu 2019 roku i obowiązywała cztery lata. Pandemia, szalejąca inflacja, ogromny wzrost cen energii elektrycznej, paliw, kosztów pracy, usług i armatury spowodował, że przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne w całym kraju znalazły się w bardzo trudnej sytuacji, stąd urealnienie cen usług stało się koniecznością.

– Groźba „wodnego blackoutu”, czyli przerwania ciągło-

ści i płynności dostaw wody oraz odbioru ścieków jest coraz bardziej realna – ostrzega prezes Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie” mec. Paweł Sikorski w wywiadzie z PAP.

Jak wskazuje prezes zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego „KOMES” Sp. z o.o. w Rypinie Mirosław Marynowski, taryfy muszą uwzględniać zmiany inflacyjne, natomiast tylko branża wodociągowo-kanalizacyjna ma sztucznie zablokowaną możliwość urealniania taryf, co w przyszłości może boleśnie się zemścić.

– Izba Gospodarcza „Wodociągi Polskie”, Unia Metropolii Polskich, Związek Miast Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP, Unia Miasteczek Polskich oraz stowarzyszenia branży wodociągowo-kanalizacyjnej skierowały do marszałka Senatu oraz marszałka Sejmu wspólny apel o podjęcie pilnych działań naprawczych dotyczących sektora wodociągowo-kanalizacyjnego – informuje

prezes PK „KOMES” Mirosław Marynowski. Ze względu na dynamikę zmian gospodarczych wniesiono o skrócenie czasu obowiązywania taryfy z trzech do jednego roku zgodnie z regulacją zaproponowaną w senackim projekcie ustawy.

Wszystko wskazuje jednak na to, że mieszkańcy Rypina nie pozostaną sami z problemem wzrostu cen za wodę i ścieki. – Wraz z prezesami miejskich spółek robimy wszystko, aby świadczone usługi były na najwyższym poziomie, a ceny jak najniższe, dlatego nie podnieśliśmy podatków, opłat za wywóz nieczystości, stabilna jest również opłata za miejskie ciepło. Wspólnie z Radą Miasta Rypin zrobimy wszystko, by zneutralizować również zatwierdzoną przez Wody Polskie taryfę za wodę – komentuje burmistrz Rypina Paweł Grzybowski.

(ak)

fol. ilustracyjne

Powiat

Bądźmy wszyscy z rolnikami

dokończenie ze str. 1

– W ciągu ostatnich dwóch lat koszty produkcji rolnej wzrosły dwukrotnie – wyjaśnia gospodarz z powiatu rypińskiego. – Wysokie ceny nawozów oraz energii negatywnie wpływają na sytuację finansową rolników. To wszystko sprawia, że sama produkcja przynosi już tylko straty.

W trudnej sytuacji są też hodowcy bydła mlecznego. Ceny skupu mleka są bardzo niskie i nie pokrywają kosztów produkcji. Coraz więcej rolników myśli o zaprzestaniu działalności ze względu na brak opłacalności. Problem ciągnie się od wielu lat.

– To nie jest protest przeciwko polskiemu rządowi, tylko przeciwko błędnej polityce unijnej. Wojna rozpętana przez Rosję spowodowała destabilizację rynków rolnych w krajach sąsiadujących z Ukrainą. Protesty rolników odbywają się w całej Europie. Wszyscy domagamy się zmiany europejskiej polityki rolnej oraz odrzucenia Zielonego Ładu. Jesteśmy nieugięci i będzie-

my walczyć aż do osiągnięcia swoich celów – mówi kolejny protestujący.

Warto dodać, że na Ukrainie działa ponad setka agroholdingów. Wiele z nich jest zarejestrowanych w rajach podatkowych, takich jak Luksemburg czy Cypr. Zajmują się głównie uprawą zbóż oraz produkcją zwierzęcą. Polscy rolnicy nie są w stanie konkurować z tymi międzynarodowymi gospodarstwami.

Protesty w słusznej sprawie

– Przepraszamy mieszkańców za utrudnienia, ale walczymy dziś w obronie wszystkich Polaków. Zielony Ład stanowi ogromne zagrożenie dla naszego rolnictwa oraz innych gałęzi gospodarki. To dotknie każdego z nas. Dziś protestujemy my, jutro to może być przeciętny Kowalski. Polityka klimatyczna UE będzie nas słono kosztować. Kogo będzie stać na samochód elektryczny? – pyta jeden z protestujących.

Postulaty rolników według różnych sondaży popiera zdecydowana większość Polaków. Rolnicy

mogą liczyć na wsparcie i zrozumienie mieszkańców miast. Oczywiście zdarza się, że dochodzi do spięć między protestującymi, a kierowcami.

– Pokazaliśmy determinację i wolę walki o lepszą przyszłość polskiego rolnictwa. Wsparli nas koledzy z innych powiatów, za co jesteśmy wdzięczni. Mogliśmy też liczyć na pomoc okolicznych mieszkańców, pań z kół gospodyń wiejskich oraz policjantów. Nasz protest był wyrazem sprzeciwu wobec złej polityki UE i nie był wymierzony w firmy branży rolnej, które działają w naszym regionie. Za utrudnienia w ruchu jeszcze raz przepraszamy kierowców i mieszkańców. Dziękujemy za wyrozumiałość – mówi organizator protestu.

Podejmowane przez rolników działania nie idą na marne. Z doniesień medialnych wiemy, że Bruksela szykuje już pewne ustępstwa. Czas pokaże, co z tego wyjdzie. Do tematu wrócimy niebawem.

Tekst i fot. Adam Wojtalewicz

Rypin

Przybywa miejsc pracy

dokończenie ze str. 1

Wiele wskazuje na to, że miejsc pracy będzie jeszcze przybywać. Na horyzoncie jest budowa kolejnego zakładu pracy firmy Cedrob S.A., która została właścicielem 20-hektarowej działki w Puszczy Miejskiej. Ma tam powstać jeden z najnowszych w Europie zakładów drobiarskich. Obecnie trwają procedury niezbędne do rozpoczęcia budowy. Będzie to już trzeci zakład tej firmy na naszym terenie, dający zatrudnienie wielu mieszkańcom miasta i powiatu rypińskiego.

– Funkcjonujący w Rypinie „Rypiński Obszar Gospodarczy Bielawki” wraz ze Strefą Ekonomiczną stworzyły bardzo dobre warunki do inwestowania, o czym świadczą prężnie działające tam firmy. Cieszy fakt,

że rozwijają się rodzime zakłady, takie jak Rejs, Hadepol, Pati, Damix i inne, czy funkcjonujący od kilku lat i mocno inwestujący Cedrob – mówi burmistrz Rypina Paweł Grzybowski. – Słowa podziękowania kieruję do Powiatowego Urzędu Pracy za znakomitą współpracę oraz do wszystkich przedsiębiorców, zarówno tych dużych, średnich, ale również małych, jednoosobowych, bo każde miejsce pracy jest na wagę złota. Cieszy również fakt, że stabilna sytuacja na rynku pracy przekłada się na rozwój budownictwa mieszkaniowego wielorodzinnego, o czym świadczy te kilkadziesiąt mieszkań, które w ostatnim czasie znalazły swoich nabywców.

(ak),

fol. nadesłane

Przebudują kolejne drogi gminne

GMINA RYPIN ▶ 13 marca 2024 roku wójt Janusz Tyburski podpisał umowę z Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym „MARDAR”, reprezentowanym przez p. Mariana Tompalskiego, na „Budowę drogi gminnej Puszcza Rządowa – Czumsk Mały (granica gminy)”



Koszt budowy drogi wyniesie 2.499.590,01 zł. Gmina Rypin pozyskała dofinansowanie na realizację inwestycji ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w wysokości 63,63 % kosztów kwalifikowalnych. Pozostała część sfinansowana zostanie z budżetu gminy Rypin. Stosowna umowa o pomocy finansowej została podpisana w grudniu 2023 roku pomiędzy samorządem województwa kujawsko-pomorskiego, a gminą Rypin.

Droga będzie budowana od podstaw i zostanie utwardzona na odcinku o długości 1,575 km, wzdłuż posesji 28, 60-66 i dalej w kierunku Czumska Małego, do granicy gminy Rypin z gminą Rogowo. Obecnie posiada nawierzchnię gruntową.

Zakres zaplanowanych robót obejmuje wykonanie robót przygotowawczych, wycinki drzew, robót ziemnych: wykopów, nasypów, podbudowy jezdni, zjazdów i poboczy, nawierzchni jezdni i zjazdów z betonu asfaltowego, oznakowania pionowego.

Zakończenie budowy drogi

w Puszczy Rządowej zaplanowano w październiku 2024 roku.

Umowa na przebudowę drogi w Stępowie

15 marca 2024 roku wójt gminy Rypin Janusz Tyburski podpisał umowę z Przedsiębiorstwem Robót Drogowych Spółka z o.o. w Lipnie, reprezentowanym przez p. Andrzeja Kurde – prezesa zarządu, na realizację inwestycji pn. „Przebudowa drogi gminnej nr 120316C Sadłowo-Stępowo od km 3+435 do km 4+663”. Koszt przebudowy drogi wyniesie 1.699.675,25 zł.

Gmina Rypin pozyskała dofinansowanie na realizację inwestycji ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 60 %. Gmina pokryje pozostałą część kosztów z własnego budżetu.

Droga zostanie przebudowana na odcinku o długości 1,228 km, biegnącym od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 563, przy szkole podstawowej, aż do skrzyżowania z nowo wybudowaną drogą w kierunku Kwiatkowa. Obecnie droga posiada nawierzchnię powierzchniowo utrwaloną grysami kamiennymi i emulsją asfaltową,

zaś na odcinku wzdłuż boiska szkolnego, szkoły i remizy OSP jest chodnik.

Zakres robót obejmuje: roboty przygotowawcze i roboty rozbiórkowe; roboty ziemne – ścinka poboczy, korytowanie pod warstwy konstrukcyjne; poszerzenia istniejącej podbudowy; wykonanie nowej nawierzchni jezdni – warstwy wyrównawczej, wiążącej i ściernistej z mieszanki mineralno-bitumicznej, ze wzmocnieniem geosiatką z włókien szklanych; wykonanie nowej nawierzchni chodnika z kostki betonowej; wykonanie zjazdów do posesji o nawierzchni chodnika z kostki betonowej i bitumicznej; wykonanie elementów spowalniających ruch – progu zwalniającego z przejściem dla pieszych, wyspy spowalniającej ruch; wykonanie elementów bezpieczeństwa ruchu: ustawienia barier i poręczy ochronnych, ustawienia znaków aktywnych na przejściu dla pieszych, oznakowania pionowego i poziomego.

Przebudowa drogi w Stępowie zostanie zakończona w sierpniu 2024 roku.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

Miejskie szkoły bez barier

Celem władz miasta jest, by placówki oświatowe były miejscem, w którym każdy uczeń, każdy nauczyciel oraz rodzic mógł uczestniczyć w życiu szkoły, bez względu na ograniczenia, wynikające z posiadanej niepełnosprawności, czy specjalnych potrzeb edukacyjnych.



Stąd też inwestycje, których celem jest dostosowanie miejskich placówek do potrzeb osób niepełnosprawnych. Po zrealizowanej przebudowie pomieszczeń higieniczno-sanitarnych w Szkole Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II, przyszedł czas na budynek najstarszej w mieście szkoły – „Jedynki”.

W minionym tygodniu burmistrz Rypina Paweł Grzybowski w obecności dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 Barbary Góreckiej, podpisał umowę

na roboty budowlane, dotyczące przebudowy pomieszczeń higieniczno-sanitarnych w Szkole Podstawowej nr 1 im. Mjr Henryka Sułchowskiego w celu dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Wykonawcą zadania zostały Usługi Budowlane Progress. Termin realizacji inwestycji zaplanowano do 24 maja br., a jej wartość brutto wynosi 146 927,00 zł. Na realizację zadania nasze miasto pozyskało środki z PFRON.

(ak), fot. nadesłane, ilustracyjne



OGŁOSZENIE

KURCZAKI

Wiejskie brojlery

Sprzedaż
od 18.03 do 23.03

Zapraszamy
I życzymy smacznego!

Burkicz- Ruż 13
w godzinach od
09:00 - 17:00



Burkicz
tel. 54 280 19 22
kom. 606 110 483

Jak pozbyć się elektrośmieci?

RYPIN ▶ Stary telewizor, pralka, zużyte baterie lub inny mały sprzęt AGD – co zrobić z tymi urządzeniami, gdy przestaną działać?



Elektroodpady to najgroźniejsza po plastiku kategoria śmieci, zawierająca substancje niebezpieczne dla ludzi i środowiska. Do elektrośmieci zaliczamy wszelkie nieużywane, popsute i niepotrzebne urządzenia elektroniczne i elektryczne, które wcześniej działały dzięki zasilaniu przez prąd lub z baterii. Mogą to być komputery, zabawki, telefony, pralki, gadżety

elektroniczne, lodówki, wszelkie drobne urządzenia AGD, jak również zużyte ledy oraz świetlówki. W przypadku elektrośmieci najważniejsza jest zasada, że nie wolno nam ich wrzucać do normalnego śmietnika, ani tym bardziej porzucać w przydrożnych rowach czy też w lesie. Takie postępowanie może bowiem prowadzić do nałożenia na nas kary grzywny, która

może mieć wysokość nawet kilku tysięcy złotych. Zabronione jest również samodzielne demontowanie urządzeń elektronicznych.

Warto zatem wiedzieć, że w naszym mieście elektrośmieci muszą bezpośrednio trafiać do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który dla mieszkańców miasta został utworzony przy ul. E. Orzeszkowej 4

w Rypinie (przy siedzibie Przedsiębiorstwa Komunalnego KOMES). Tam elektrośmieci zostaną bezpłatnie przyjęte, umieszczone w odpowiednich pojemnikach i po zgromadzeniu właściwej ilości przekazane do unieszkodliwienia lub dalszego zagospodarowania.

Ilość produkowanych przez nas rocznie elektroodpadów jest bardzo duża, a ich odpowiedni

recykling niezwykle ważny dla środowiska, w którym żyjemy my i nasze dzieci. Warto dbać o zdrowie własne i swoich bliskich i szanować świat, w którym żyjemy, zostawiając z niego, to co najlepsze dla kolejnych pokoleń. Ziemia bez toksycznych elektrośmieci będzie dla nas z pewnością bardziej przyjaznym miejscem.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Skrwilno

Tomasz Graczyk: „Dość układów”!

– Mój program nastawiony jest na ludzi i inwestycje, które będą tworzyć nowe miejsca pracy. Pragnę, abyśmy stali się gminą, która inwestuje pieniądze, a nie tylko je wydaje – mówi Tomasz Graczyk, kandydat na wójta gminy Skrwilno.



Do wyścigu o fotel wójta gminy Skrwilno stanęło dwóch kandydatów. To oczywiście urzędujący od wielu lat wójt Dariusz Kolczyński oraz postać nowa, Tomasz Graczyk, reprezentujący Komitet Wyborczy Wyborców

Czas na zmiany w Gminie Skrwilno. Jakie priorytety i pomysły na zarządzanie gminą ma konkurent wójta?

– Gminna betoniarnia zatrudni kierowników, pracowników fizycznych, pracowników

biurowych. W Domu Dziennego Pobytu „Senior +” znajdą pracę pielęgniarki, kucharki, pomoc kuchenna czy pomoc gospodarcza. Chcemy utworzyć spółkę gminną, aby dzięki niej budować i remontować infrastrukturę własnymi zasobami, które są równie dobre jak te spoza gminy. Spółka może brać udział w przetargach i oferować realne ceny. W czasach kiedy jesteśmy najbiedniejszą gminą w województwie, trzeba działać właśnie w ten sposób. Trzeba stwarzać miejsca pracy dla naszych mieszkańców – mówi Tomasz Graczyk.

– Obecny wójt rządzi ponad 17 lat. Pamiętajmy, że 2006 rok, w którym obejmował władzę, to czas rozkwitu dofinansowań z Unii Europejskiej. Dla rozeznania warto więc porównać otrzymane środki finansowe na tle innych gmin. Według publicznie dostępnych danych zajmowaliśmy odległe 1038. miejsce na 1523 gminy wiejskie w Polsce, w rankingu wykorzystania środków Unii Europejskiej w latach 2014-

2021. Wyprzedziły nas m.in. gminy: Świdziebno, Osiek, Rogowo, Radomin, Brzuze czy Wąpielsk. Obecnie brak jest odpowiedniej kontroli i zarządzania gminą, co potwierdza sytuacja z inkasentem oraz stan jej zadłużenia – dodaje Graczyk.

A zatem która inwestycja będzie dla niego priorytetem?

– Będzie to gminna betoniarnia. Pozwoli ona rozwiązać problem z drogami, zwłaszcza w ościennych miejscowościach. Kilometr drogi betonowej to koszt 250 tys. zł., podczas gdy kilometr drogi asfaltowej to 1 mln 200 tys. W innych państwach Unii Europejskiej są one bardzo często stosowane, za względu na ich trwałość oraz koszt budowy. Co ciekawe właśnie tą metodą coraz częściej budowane są drogi ekspresowe i autostrady – uważa kandydat.

Co jeszcze wiemy o Tomaszu Graczyku? Jak sam twierdzi, lubi ludzi, lubi rozmawiać i pomagać. Nie boi się dialogu.

– Mam gotowy plan na roz-

wój gminy. Gwarantuję jego skuteczność. Zdaję sobie sprawę, że to o czym mówię, brzmi odważnie, ale taki jestem. Udowodniłem to m.in. walcząc o prawa nauczycieli w placówce, w której uczę. Dzięki odwadze i determinacji w działaniu wraz z nauczycielami dokonaliśmy ważnej zmiany, mimo braku wsparcia ze strony władza. Osoby, które mnie znają, wiedzą, że zawsze kieruję się prawdą i doprowadzam sprawy do końca. Jestem pracowity i chcę się rozwijać. Jako pedagog opiekowałem się i dbałem o rozwój młodzieży w naszej gminie, tak teraz pragnę robić to jako jej gospodarz. Chcę być wójtem, który wypracuje zaufanie poprzez uczciwość i współpracę, a nie poprzez ograniczanie wolności zależnych od siebie osób i wymuszaniu posłuszeństwa. Czas na dialog, czas na szacunek, czas na zmiany w gminie Skrwilno. Dość układów – zapowiada odważnie kandydat na wójta gminy Skrwilno Tomasz Graczyk.

(ak), fot. nadesłane

W świątecznym nastroju

GMINA RYPIN ▶ Na terenie gminy Rypin odbywają się spotkania wielkanocne. W miniony czwartek (14 marca) w Rypałkach Prywatnych mieszkańcy zasiedli przy wspólnym stole



Wielkanoc to jedno z najpiękniejszych świąt chrześcijańskich. Są niezwykle barwne oraz towarzyszy im wiele obrzędów. To wyjątkowy czas dla wszystkich osób wierzących, którzy świętują zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Obchody religijne rozpoczyna uroczysta msza, zwana rezurekcją. Po powrocie do domu rodziny zasiadają do wspólnego stołu, dzieląc się jajkiem i życząc so-

bie wszelkiej pomyślności. Ta wyjątkowa atmosfera zagościła również w miejscowości Rypałki Prywatne. Panie z miejscowego KGW zadbały o wszystko.

– Przygotowanie potraw na dzisiejszą uroczystość zajęło nam kilka dni – mówi członkini koła Marta Orlińska. – Na naszym stole nie mogło zabraknąć świątecznych specjałów – żurku, białej kiełbasy, golonki pieczonej w kapusie, szynki,

boczkę oraz domowych ciast. Wszystkie panie bardzo chętnie zaangażowały się w prace, poświęcając swój wolny czas. Dobrze, że możemy się spotkać i porozmawiać w przyjaznej atmosferze.

Razem z mieszkańcami ten wyjątkowy dzień spędził wójt gminy Rypin Janusz Tyburski, który złożył wszystkim świąteczne życzenia. Kolejnym miłym akcentem tego spotkania



były ciepłe słowa skierowane do pań z okazji niedawno obchodzonego Dnia Kobiet.

– To piękne święto kobiecej siły – opowiada kolejna członkini koła Joanna Przybyszewska. – To także czas, kiedy wszystkie kobiety mogą poczuć się wyjątkowo. W skład naszego KGW wchodzi zarówno panie młode, jak i starsze. Różnimy się od siebie i każda z nas ma inne potrzeby. Kobie-

ty lubią być doceniane, pozytywnie zaskakiwane, kochane. Pełnimy w naszym społeczeństwie bardzo ważną rolę. Pracujemy zawodowo, wychowujemy dzieci i dbamy o wszystkich domowników, wykonując przy tym szereg obowiązków. Dlatego zasługujemy na szacunek i uznanie przez cały rok.

**Tekst i fot.
Adam Wojtalewicz**



Drogi nadal priorytetem

GMINA BRZUZE ▶ W zeszłym roku samorząd gminy Brzuze wystarał się o dotacje na budowę i naprawę najbardziej dziurawych dróg. Obecnie ponownie na gminnych drogach można zobaczyć pracujących robotników i ich potężne maszyny



Po zimowej przerwie kontynuowane są roboty budowlane w Brzuzem w kierunku Dąbrówki. Na utwardzonej przed zimą drodze o długości 900 metrów położone zostaną dwie warstwy masy bitumicznej oraz wykonane zjazdy do posesji. Trwają także prace przy budowie deptaku przy jeziorze w Żałem. Promenada, wzdłuż której zainstalowano wcześniej energooszczędne lampy ledowe, zyska nawierzchnię z kostki granitowej.

Za chwilę ruszą rozpoczęte

w ubiegłym roku inwestycje drogowe w Okoninie i Żałem. Pierwsza dotyczy odcinka o długości ponad 900 metrów prowadzącego do granicy Obór, a druga z Żałego w kierunku Głębocka. Pierwszy etap prac na ponad 600-metrowej drodze zakończył się w grudniu ubiegłego roku. Jednocześnie trwa przygotowanie dokumentacji technicznych i przetargowych na kolejne trasy, które zostały ujęte w planie inwestycji na ten rok. Modernizacji poddane zostaną m.in.



odcinki w Dobrem, Gulbinach, Przyrowie, Somsiorach i Trąbinie Rumunkach.

W Ostrowitem ukończono i oddano do użytku drogę osiedlową, prowadzącą w kierunku jeziora, długości prawie 400 metrów. Nawierzchnia została wykonana częściowo z masy bitumicznej i częściowo z kostki brukowej. Przecięcia wstęgi dokonali mieszkańcy oraz uczestniczący w uroczystości przedstawiciele samorządu gminnego, m.in. wójt Jan Koprowski,

radni Wojciech Wiśniewski i Jan Cieszyński oraz inicjator inwestycji radny Jan Wawrzyński. Drogę poświęcił proboszcz ostrowickiej parafii ksiądz kan. Zbigniew Morawski. Wykonawcą inwestycji było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna.

– Z wielką satysfakcją mogę powiedzieć, że ta długo przygotowywana inwestycja udała się bardzo i spełniła marzenia mieszkańców. Poprawiła estetykę osiedla, funkcjonalność drogi i bezpieczeń-

stwo uczestników ruchu drogowego. Cieszę się też, że wkrótce, na tym ważnym dla nas odcinku, rozbudowane będzie nowoczesne, energooszczędne oświetlenie. Przygotowane są też kolejne inwestycje w Ostrowitem i sąsiednich miejscowościach. Dziękuję mieszkańcom i samorządowi gminy Brzuze za wsparcie w dążeniu do tego ważnego dla nas celu – mówi Jan Wawrzyński.

Tekst i fot. (ek)

Gmina Brzuze

Kasa na przeciwdziałanie uzależnieniom

W gminie Brzuze samorząd dostrzega problem, jakim jest choroba alkoholowa i uzależnienie od używek. Stara się ustrzec przed tą przypadłością dzieci i młodzież. Służy temu m.in. organizowany corocznie maraton trzeźwości.



Nie od dziś wiadomo, że zakazy czy wyłącznie pogadanki mają niewielki skutek. Młodych ludzi ciągnie do tego czego nie wolno. Lubią też eksperymentować, a stąd krok do złych wyborów. Ważny też jest przykład płynący z najbliższego otoczenia. Ilu z dorosłych z czystym sumieniem może powiedzieć, że nie piło i nie paliło przy maluchach?

Rodzinne uroczystości też są zazwyczaj mocno zakrapiane. Dziecko, nawet małe, jest bardzo dobrym obserwatorem i nie rozumie dlaczego jemu nie wolno np. pić niektórych napojów.

Aby uchronić małych przed sięganiem po alkohol, narkotyki, papierosy warto zaproponować im coś w zamian. Tak czynią brzuscy samo-

urządowcy, którzy planują organizację wczesną jesienią XXVII Maratonu Trzeźwości. Jest to wieloetapowa kilkudniowa impreza dla uczniów szkół podstawowych, w skład której wchodzi bieg sztafetowy, warsztaty związane z profilaktyką uzależnień i propagowaniem zdrowego stylu życia, konkursy rysunkowe i literackie oraz quizy.



Organizacja tak dużego wydarzenia wymaga odpowiednich środków, chociażby na nagrody dla zwycięzców biegu czy konkursów. Na ten Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Brzuze wystarał się o dotację w wysokości 6 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu w ramach otwartego konkursu ofert pt. „Rozwiązywanie problemów alko-

holowych w województwie kujawsko-pomorskim”.

– Warsztaty, imprezy kulturalne i sportowe, konkursy, turnieje organizowane dla dzieci i młodzieży z naszej gminy to jeden ze sposobów na odciążenie ich od prób sięgania po alkohol czy narkotyki – tłumaczy wójt Jan Koprowski.

Tekst i fot. (ek)

Poradnia

Psychologiczno-Pedagogiczna otwarta

POWIAT 15 marca br. nastąpiło uroczyste otwarcie nowej siedziby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Rypinie. Po ponad 20 latach instytucja ma swój własny budynek, który dostosowany jest do potrzeb osób niepełnosprawnych



Wydarzenie rozpoczęło się od przywitania gości przez dyrektora poradni Anitę Suską. Następnie starosta rypiński Jarosław Sochacki w swoim przemówieniu podkreślił, że „młodzi ludzie potrzebują naszego wsparcia i pomocy w szerokim znaczeniu tych słów. Bo dobro dzieci i młodzieży jest dla nas najważniejsze, dlatego podejmujemy się szeregu inwestycji prospołecznych, które mają służyć drugiemu człowiekowi”. Starosta podkreślił także, że zrealizowanie inwestycji to zasługa wielu osób zaangażowanych w etap projektu i budowy.

Od teraz nowa siedziba poradni znajduje się przy ul. Mławskiej 54 w Rypinie, gdzie utworzono Powiatowe Centrum Edukacyjno-Społeczne. W skład centrum wchodzi także inwestycja zrealizowana w tej ka-

dencji: szkoła dla dzieci z niepełnosprawnością (Zespół Szkół nr 5 im. ks. Jana Twardowskiego w Rypinie), Dzienny Dom Pobytu „Senior+”, dom dziecka dla dzieci z niepełnosprawnością (Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Typu Specjalistyczno-Terapeutycznego) oraz istniejący od ponad 60 lat Dom Dziecka im. Janusza Korczaka. Za chwilę rozpocznie się także rewitalizacja parku.

W nowym obiekcie są m.in. sala do zajęć terapeutycznych, 13 gabinetów do zajęć z dziećmi, sekretariat, poczekalnia dla dzieci i rodziców, sala konferencyjna i winda.

Koszt całego remontu oraz wyposażenia to ponad 2,3 mln zł, z czego 2 mln zł samorząd powiatu rypińskiego otrzymał z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwesty-

cji Strategicznych. Dodatkowo środki samorząd pozyskał z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w kwocie 70 tys. zł.

Dotychczasowa siedziba poradni zostanie przekształcona na internat dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Na ten cel samorząd powiatu rypińskiego pozyskał już 4 mln zł z Rządowego Funduszu Polski Ład. W nowym budynku, gdzie umieszczono siedzibę poradni, znajduje się także Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa, który został przeniesiony z ul. Warszawskiej 38. W sąsiedztwie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Rypinie utworzono dodatkowe pomieszczenia dla interesantów Powiatowego Zespołu ds. Orzekania Niepełnosprawności. Zwiększono komfort

obsługi mieszkańców oraz odpowiednio dostosowano nowe miejsce.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Rypinie rozpoczęła swoją działalność 1 lutego 1968 r., jako Powiatowa Poradnia Wychowawczo-Zawodowa. Pierwsza jej siedziba znajdowała się przy ul. 3 Maja, obok budynku Szkoły Podstawowej nr 1 w Rypinie. W 1994 r. Poradnia zmieniła siedzibę i przeniesiona została na ulicę Dworcową 11, do budynku dawnego internatu, przy Zespole Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej.

Poświęcenia obiektu dokonał ks. kan. Jacek Lubiński – proboszcz parafii św. Stanisława Kostki w Rypinie. Wydarzenie uświetniły występy uczniów szkoły muzycznej: Cypriana i Juliana Raczkowskich oraz Stanisław Witkowski.

W uroczystości udział wzięli m.in. poseł na Sejm RP dr Joanna Borowiak, przedstawiciele parlamentarzystów, starszy wizytator kuratorium oświaty w Bydgoszczy Małgorzata Gontarek, Barbara Kuklak, dyrektor kujawsko-pomorskiego oddziału PFRON Aleksandra Gieriej, przewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Cegłowski wraz z radnymi, burmistrz miasta Rypin Paweł Grzybowski, przewodniczący Rady Miasta Rypin Sławomir Malinowski wraz z radnymi, proboszcz parafii św. Stanisława Kostki w Rypinie ks. kan. Jacek Lubiński, proboszcz parafii Świętej Trójcy w Rypinie ks. kan. Andrzej Krasieński, byli dyrektorzy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Rypinie, dyrektorzy szkół, jednostek organizacyjnych powiatu i miast.

(ak), fot. nadesłane



Dekoracje wielkanocne w szkole

GMINA SKRWILNO 14 marca w Zespole Szkół w Skrwilnie uczniowie klasy 1A podczas zajęć kreatywnych własnoręcznie wykonywali dekoracje świąteczne na kiermasz ozdób wielkanocnych organizowany przez radę rodziców



Pod czujnym i doświadczonym okiem swojej wychowawczynie Sylwii Jałowiec podopieczni z wielkim zapałem i zaangażowaniem zabrali się do pracy. Mając pełne głowy pomysłów, przy

wspieraniu wychowawcy klasy i przybyłych mam, przystąpili do wykonywania zadania. Efektem tej wspaniałej współpracy zostały przygotowane piękne pisanki i stroiki, które będzie można za-



kupić na kiermaszu.

– Kilka razy w roku szkolnym zapraszam na zajęcia rodziców mojej klasy. Ich udział w takich zajęciach wpływa pozytywnie na zaangażowanie uczniów podczas

takiej formy prowadzonych zajęć. Rodzice aktywnie uczestniczą w takiej lekcji, są bardzo pomocni wszystkim dzieciom i ogromnym wsparciem dla nauczyciela. W czasie warsztatów mają oni

możliwość obserwacji pracy indywidualnej, współpracy z rówieśnikami jak i zachowania się uczniów podczas zajęć – mówi Sylwia Jałowiec.

(ak), fot. nadesłane

Powiat

Wypalanie traw grozi utratą dopłat

Wiosną rośnie zagrożenie pożarowe związane z wypalaniem traw. Warto przypomnieć, że proceder ten jest niezgodny z prawem i grożą za niego surowe sankcje karne oraz cofnięcie dopłat wypłacanych przez ARiMR.



Niektórzy sądzą, że wypalanie powoduje bujniejszy odrost traw, a to nieprawda. Wypalanie nie poprawia też jakości gleby. Co więcej, w znacznym stopniu obniża wartość plonów. Po przejściu pożaru staje się ona jałowa i potrzebuje nawet kilku lat, aby powrócić do stanu sprzed katastrofy. Pożar jest tragiczny w skutkach dla całego ekosystemu – zniszczona zostaje nie tylko warstwa życiodajnej próchnicy, lecz giną także zwierzęta. Podpalanie traw bywa często przyczyną poża-

rów lasów i zabudowań gospodarskich, a nawet śmierci ludzi.

– Zakaz wypalania ujęty został w przepisach prawnych. Zgodnie z art. 130a ust. 1 ustawy o ochronie przyrody (Dz.U. z 2022 poz. 916): Kto usuwa roślinność przez wypalanie z gruntów rolnych, obszarów kolejowych, pasów przydrożnych, trzcinowisk lub szuwarów, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 30 000 zł. Co więcej, jeśli w wyniku podpalenia trawy dojdzie do pożaru, który spowodzi

zagrożenie utraty zdrowia lub życia wielu osób albo spowoduje zniszczenie mienia wielkich rozmiarów, to sprawca – zgodnie z zapisami Kodeksu karnego – podlega karze pozbawienia wolności do nawet 10 lat – informuje ARiMR.

Oprócz wspomnianych sankcji rolnikowi, któremu zostanie udowodnione uprawianie tego procederu a jest beneficjentem dopłat, mogą grozić konsekwencje ze strony ARiMR. Przepisy dotyczące wsparcia w ramach płatności bezpośrednich i obszarowych odwołują się m.in. do zasad dobrej kultury rolnej zgodnej z ochroną środowiska. W związku z czym nieprzestrzeganie zakazu wypalania powoduje redukcję dopłat, a w skrajnych przypadkach skutkuje pełnym pozbawieniem rolników tych środków. Tylko w ciągu kilku ostatnich lat ARiMR nałożyła sankcje finansowe w postaci obniżenia kwoty dopłat na 142 rolników, a 16 gospodarzy w ramach kary nie otrzymało spodziewanego dofinansowania w całości.

(AdWo)
fot. archiwum

Gmina Rypin

Spotkali się z sołtysami

Włodarze gminy Rypin postanowili uhonorować sołtysów. Okazją do spotkania i rozmów był Dzień Sołtysa.



Sołtysi obchodzą swoje święto w dniu 11 marca. Z tej okazji wójt gminy Rypin Janusz Tyburski, przewodniczący Rady Gminy Rypin Marek Paweł Śmiechewicz i sekretarz gminy Mariusz Paprocki spotkali się z sołtysami z terenu gminy Rypin, aby podziękować im za pracę dla

społeczności gminy Rypin i złożyć życzenia. W gminie Rypin jest 24 sołtysów, w tym 10 kobiet i 14 mężczyzn. W całym kraju jest ich około 40 tysięcy. Spotkanie sołtysów odbyło się w nowo wybudowanej świetlicy wiejskiej w Głowińsku.

(ak), fot. nadesłane

Młodzi zapobiegają pożarom

GMINA RYPIN ➤ 15 marca 2024 r. w Urzędzie Gminy Rypin odbyły się gminne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”



Do etapu gminnego przystąpili uczniowie z najlepszymi wynikami w eliminacjach szkolnych, łącznie 12 osób ze szkół podstawowych z terenu gminy Rypin i jedna osoba z szkoły ponadpodstawowej. Młodzież rywalizowała w trzech kategoriach wiekowych. Zmagania oceniała komisja w składzie: druh Mateusz Oręadowski (przewodniczący komisji), Kinga Śmiechewicz (sekretarz komisji), druh Tomasz Jezierski

(członek komisji).

W wyniku przeprowadzenia eliminacji gminnych, kolejność zajętych miejsc przedstawia się następująco: I grupa wiekowa – klasy 1-4 szkoły podstawowej: I miejsce – Weronika Raczyńska z klasy IV Szkoły Podstawowej w Sadłowie; II miejsce – Hanna Błażejewska z klasy IV Szkoły Podstawowej w Stępowie; III miejsce – Marcel Kalinowski z klasy IV Szkoły Podstawowej w Borzyminie.

W pierwszej grupie wiekowej w eliminacjach udział wzięli również: Karolina Piasecka ze Szkoły Podstawowej w Kowalkach, Michalina Alichnowicz ze Szkoły Podstawowej w Starorypinie Rządowym i Kacper Paliński ze Szkoły Podstawowej w Zakroczu.

II grupa wiekowa – klasy 5-8 szkoły podstawowej: I miejsce – Julia Goldberg z klasy VII Szkoły Podstawowej w Kowalkach; II miejsce – Wiktoria Gar-

decka z klasy VII Szkoły Podstawowej w Borzyminie; III miejsce – Maria Żytowiecka z klasy VII Szkoły Podstawowej w Starorypinie Rządowym.

W drugiej grupie wiekowej w eliminacjach udział wzięli również: Igor Betlejewski ze Szkoły Podstawowej w Stępowie, Mikołaj Tyburski ze Szkoły Podstawowej w Zakroczu i Oliwia Celebudzka ze Szkoły Podstawowej w Sadłowie.

III grupa wiekowa – szkoły

ponadpodstawowe: I miejsce – Zuzanna Lichnerowicz – ZSCKR w Nadrożu.

W eliminacjach powiatowych gminę Rypin będzie reprezentować: Weronika Raczyńska ze Szkoły Podstawowej w Sadłowie, Julia Goldberg ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kowalkach, Zuzanna Lichnerowicz z ZSCKR w Nadrożu.

(ak), fot. nadesłane



Bohater bez peleryny

POSTAĆ ▶ Był nieprzejednany, nie dbał o karierę, ponieważ miał swoje idee, którym pozostał wiernym. Mowa o Stanisławie Gołębiowskim, jednym z cichych bohaterów początków XX wieku



Stanisław Gołębiowski urodził się w 1877 roku w Skępem. Po skończeniu szkoły powszechnej wstąpił do seminarium nauczycielskiego w Wymyślinie, które ukończył z wyróżnieniem. Zo-

stał nauczycielem ludowym, który nie bardzo myślał, by wspierać rosyjskich zaborców we wpajaniu polskim dzieciom rosyjskich zasad życia. Takie działanie było ryzykowne i zakończyło się

dla Gołębiowskiego uwięzieniem w 1908 roku w Płocku. Po przeprowadzeniu śledztwa został zwolniony do domu, ale roztoczono nad nim „opiekę” rosyjskiego systemu bezpieczeństwa. W 1912 roku został ponownie aresztowany i tym razem zakazano mu wykonywania zawodu nauczyciela.

Nasz bohater udał się więc do Warszawy i tu wykładał potajemnie na żeńskich pensjach (rodzaj prywatnego internatu) oraz w tajnym seminarium nauczycielskim. Od 1906 roku działał w redakcji czasopisma „Naród”. Rosjanie nie mogli tolerować takiego tytułu na rynku prasowym, więc starali się drogą urzędową niszczyć „Naród”. Gołębiowski z kolegami musieli więc przenosić redakcję, zmieniać tytuł czasopisma i stosować inne sztuczki. Gołębiowski pisywał również do innych czasopism np. Gazety Porannej oraz Zorzy.

- Czysty i prawy jego charakter budził szacunek ogólny, pogodne zaś usposobienie i uczynność koleżeńska nieciły we wszystkich bliskich mu sercach wdzięczność i przywiązanie - czytamy w nekrologu Gołębiowskiego. Zmarł nagle na atak serca 8 grudnia 1917 roku. Nie doczekał wolnej Polski, ale już wówczas w kraju powstawały szkoły z wyłącznie polskim językiem nauczania.

(pw)

XIX wiek

Smutne piękno

Każda epoka miała swój ideał kobiecości. W starożytnej Grecji reprezentowała go rzeźba Venus z Milo. Rubens gustował w paniach o nieco okrągłych kształtach.

Audrey Munson była modelką, która pozowała dla setek artystów i chociaż ona sama nie żyje, od ponad 30 lat jej ciało „prze-trwało” w wielu rzeźbach i rysunkach. Audrey urodziła się w okolicach Nowego Jorku. Była córką kierowcy i potomkini irlandzkich migrantów. Gdy miała osiem lat, jej rodzice rozwiedli się, a Audrey zamieszkała z matką. Mając 17 lat, rozpoczęła karierę jako aktorka i dziewczyna śpiewająca chórki na koncertach. Zaczynała od epizodycznych ról, np. pokojówek lub przypadkowych przechodniów. Razem z matką dorabiała, sprzedając akcesoria do ubrań na ulicach Nowego Jorku.

I tu przyciągnęła wzrok słynnego fotografa Felixa Herzoga. Mężczyzna zaproponował dziewczynie, by pozowała dla niego. Później przyszły kolejne znajomości z artystami i zaproszenia do pozowania. Jednym z nich był Isidore Konti, słynny rzeźbiarz. To on wykonał pierwszą rzeźbę do której Audrey pozowała nago. Gotowe dzieło pt. „Trzy gracie” stało w sali balowej Hotelu Astor w 1909 roku. Wkrótce w prestiżowych budynkach na Manhattanie pojawiły się rzeźby, do których pozowała Audrey Munson. Niedługo okrzyknięto ją mianem „Miss Manhattan”.

W 1915 roku w San Francisco odbyła się prestiżowa wystawa Panama-Pacific Exposition. Jej twórcy wzniesli na tę okazję specjalny budynek wystawowy, który wienczyło 100 posągów. Na prawie wszystkich uchwycono właśnie Audrey Munson. Wkrótce pojawiły się także propozycje występów w filmach, zaproszenia na bale w towarzystwie śmietanki towarzyskiej Ameryki. Matka Audrey chciała spieniężyć sławę córki, nalegając, by ta przyjęła za-

loty ze strony Hermanna Oelrichsa, jednego z najbogatszych biznesmenów USA. Dodajmy, że był tylko o 41 lat starszy od modelki.

Audrey Munson mieszkała z matką w budynku należącym do niejakiego doktora Wilkinsa w Nowym Jorku. Doktor zakochał się w Audrey i zamordował własną żonę, tylko po to, by być znowu dostępnym do ślubu. Audrey z matką stały się celem ataków ze strony zbulwersowanego społeczeństwa. Modelka zaprzeczała, by łączyły ją jakiegokolwiek relacje z doktorem. Ten został skazany na krzesło elektryczne, ale zdołał powiesić się w celi jeszcze przed wykonaniem oficjalnego wyroku.

Po skandalu kariera Audrey Munson załamała się. Zaczęła więc zarabiać, sprzedając sprzęt kuchenny, a później sprzedając bilety do lokalnego muzeum. W 1921 roku przyciągnęła uwagę tłumów swoim poszukiwaniem odpowiedniego kandydata na męża. W sierpniu poddała się i oznajmiła, że chyba jednak nie zamierza być czyjąkolwiek żoną. Kilka tygodni później została aresztowana przez policję za nieobyczajne zachowanie. Chodziło o to, że wystąpiła nago w filmie pt. „Inspiracja”. Sceny nie były wcale mocno kontrowersyjne. Audrey grała w filmie modelkę pozującą artystom. W tamtych czasach prawo w USA było jednak bardzo surowe.

Rok później, po załamaniu nerwowym próbowała popełnić samobójstwo, zażywając rtęć. W wieku 40 lat trafiła do szpitala psychiatrycznego z objawami depresji i schizofrenii. Pozostała tam przez 65 lat i zmarła, dożywając 104 lat. Po śmierci matki Audrey nie była odwiedzana w szpitalu przez 25 lat przez nikogo.

(pw)

XIX wiek

Listy do awansu

Czego się nie robi dla awansu? Jeden z rosyjskich urzędników w XIX wieku objechał wszystkie kościoły w lipnowskim. Nie chodziło o wymodlenie awansu, ale o... podsłuchiwanie.

Po powstaniu styczniowym w dawnym Królestwie Polskim (części zaboru rosyjskiego) wprowadzono nowe, rygorystyczne zasady. Na urzędników mianowano już niemal wyłącznie Rosjan i dawano im pole do popisu w do-

noszeniu na innych urzędników. W każdej guberni (rosyjski odpowiednik województw) mianowano wicegubernatorów. Ich zadaniem było kontrolowanie urzędników powiatowych i gminnych oraz znajdowanie wszelkich nadużyć.

Mówiąc wprost, im więcej udało się donieść, tym wyższe były szanse na awans.

Podobnie było w Guberni Płockiej, do której należał powiat lipnowski. Wicegubernatorem mianowano Mikołaja Swoło-

enzenkę. Ten bardzo pragnął być przeniesionym do Guberni Piotrkowskiej, bogatszej i bardziej prestiżowej. Postarał się więc o sporządzenie listy kościołów w powiecie lipnowskim, w których śpiewano zakazaną pieśń „Boże coś Polskę”. Na liście znalazło się 31 parafii, w większości wiejskich. Proboszczów nie spotkały całe szczęście większe problemy. Swołoczenko uzyskał awans i w Piotrkowie wykazał się stworzeniem spisu wszystkich chorągwieców rzemieślniczych, które znalazły się w kościołach

podczas zakazanych obchodów 3 Maja.

Swołoczenko byłby awansował jeszcze wyżej, ale trafił na komisarza Krasowcowa z Warszawy. Ten zauważył, że Swołoczenko posiada w biurze „Kalendarz Pogotowia”. Był to kompletny spis wszystkich instytucji działających na ziemiach zaboru rosyjskiego. Komisarz dostrzegł, że Swołoczenko spisał wszystkie parafie znajdujące się w Kalendarzu.

(pw)

Początki były trudne

XX WIEK ➤ Historia to nie tylko czasy II wojny światowej czy okres średniowiecza. To również czasy nieco bliższe. W latach 90-tych XX wieku tworzył się w Polsce na nowo samorząd terytorialny. O jego początkach w Golubiu-Dobrzyniu opowiada pierwszy burmistrz miasta Henryk Kowalski (1990 – 1995)



– Panie Henryku, był Pan pierwszym demokratycznie wybranym burmistrzem Golubia-Dobrzynia w III RP. Jak do tego doszło, jakie były kultyury wyboru i jak wówczas wyglądały wybory burmistrza?

– Tak, to prawda. Miałem zaszczyt być pierwszym burmistrzem Golubia-Dobrzynia po przemianach ustrojowych z 1989 roku. Pełniłem tę funkcję przez 5 lat, w okresie od czerwca 1990 roku do czerwca 1995 roku. Wybrany zostałem przez ówczesną radę miasta, gdyż nie było wtedy powszechnych wyborów burmistrza. Zdecydowaną przewagę w radzie miasta mieli wtedy radni reprezentujący stronę „solidarnościową”. Mimo, iż nie byłem członkiem tego związku, ani tego ugrupowania, radni po wielu spotkaniach i rozmowach ze mną postanowili na sesji powierzyć mi pełnienie tej funkcji. Byłem wówczas pracownikiem urzędu miasta z 9-letnim stażem pracy. Byłem absolwentem Wydziału Prawa i Administracji UMK w Toruniu. Miałem więc przygotowanie teoretyczne i praktyczne. Pewnie to, ale i rozmowy ze mną, w czasie których radni mieli możliwość bliższego poznania mnie, moich pomysłów, kompetencji, zdecydowało o wybraniu mnie na burmistrza. Podjąłem się zadania trudnego, bo nikt tak naprawdę do końca nie wiedział jak będzie wyglądało funkcjonowanie prawdziwego samorządu terytorialnego. Nie do końca znany był zakres zadań jakie samorząd będzie prowadził, jakie będą zasady finansowania, itd. Miałem wówczas niespełna 34 lata. Zostałem jednym z najmłodszych burmistrzów w Polsce. Myślę, że między innymi sport, którym całe życie się zajmowałem, dał mi impuls, by tego zadania się podjąć, by mimo trudności walczyć.

– Z jakimi problemami

spotkał się Pan, gdy został burmistrzem? Czego wówczas potrzebowali mieszkańcy miasta? Jak rozwiązywaliście jako burmistrz, zarząd miasta i radni problemy mieszkańców?

– Problemów było mnóstwo. To były biedne lata i w kasie samorządów, i w portfelach mieszkańców. Panowało ogromne, dziś niewyobrażalne bezrobocie. A jednocześnie miasto potrzebowało inwestycji infrastrukturalnych i społecznych. Nie było wówczas żadnych środków unijnych. Nie można więc było liczyć na jakieś ekstra wsparcie zewnętrzne naszych zamierzeń. A trwała budowa Szkoły Podstawowej nr 2, budowa bloków Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kościuszki, Konopnickiej, Mickiewicza. Miasto pokrywało koszty infrastruktury wodociągowej, kanalizacyjnej, ciepłowniczej do bloków. Trwała budowa ujęcia wody dla miasta, instalacji przerzucającej ścieki z Golubia do oczyszczalni, budowy dróg, chodników, itp. Ale oprócz działań inwestycyjnych trwało tzw. przejmowanie mienia komunalnego od wojewody, organizowanie na nowo miejskich instytucji: wodociągów, ciepłowni, zakładu komunalnego, ośrodka pomocy społecznej, itd. Było ciężko, ale dawaliśmy radę. Dodam tylko, że przez całe 5 lat bycia burmistrzem miasta nie miałem zastępcy. Organem wykonawczym był zarząd miasta składający się z radnych, któremu przewodził burmistrz. Ale to burmistrz miasta jako osoba etatowa ponosił odpowiedzialność za decyzje. Czasem taka struktura pomagała w zarządzaniu, czasem przeszkadzała. Decyzje organów koleżeńskich zanim zostaną podjęte, zawsze potrzebują dyskusji, czasu, wysłuchania opinii. Potem po raz drugi te same sprawy często dyskutowane były na sesjach rady miasta. Wielokrotnie miałem

przekonanie, że niektórzy radni bardziej zajmowali się prywatnymi rozliczeniami niż sprawami publicznymi. A na końcu i tak odpowiedzialność ponosił burmistrz, przede wszystkim za wykonanie budżetu. Czasu mało by o wszystkim opowiedzieć. Może kiedyś, przy innej okazji.

– Po kilku latach został Pan wójtem gminy Wąpielsk? Dlaczego zmienił Pan miasto na gminę?

– Gdyby tylko ode mnie to zależało, nigdy bym nie odszedł z pracy dla Golubia-Dobrzynia, mojego miasta. Niestety, jak już wspomniałem, wówczas burmistrz był wybierany i odwoływany przez radę. Tak naprawdę wystarczyło, że udało się wieczorem spotkać grupie radnych, uzgodnić, że się ma choć jednym głosem większość i można było na najbliższej sesji złożyć wniosek o odwołanie burmistrza. Nawet bez zbytniego uzasadniania takiego wniosku. W radzie II kadencji przewagę zdobyli radni z komitetów „lewicowych”. Ja zawsze uważałem, że osoby pełniące funkcje w samorządzie najniższego szczebla nie powinny być jednoznacznie kojarzone z określoną opcją polityczną ani reprezentować takiej opcji. Nie należałem więc do żadnej partii, chcąc jak najlepiej wyrażać różnorodność poglądów mieszkańców. Dlatego w I kadencji byłem dla niektórych radnych zbyt mało „solidarnościowy”, a w II kadencji zbyt „solidarnościowy” i za mało „lewicowy”. No i stało się tak, że na tej samej sesji rady miasta udzielono mi absolutorium z wykonania budżetu i wręczono kwiaty, a po przerwie przewodniczący rady złożył wniosek o odwołanie mnie z funkcji. Przy dzisiejszych rozwiązaniach prawnych byłoby to niemożliwe. Uznałem więc, że muszę odejść nie tylko z funkcji burmistrza, ale też z pracy w urzędzie miasta w ogóle. Nie chciałem sprawiać niepotrzebnego zamieszania swoją obecnością w tym obiekcie, ale i dla swojego spokoju wolałem nie spotykać się z niektórymi osobami. Dlatego, gdy dowiedziałem się, że jest konkurs na wójta w gminie Wąpielsk, postanowiłem się do tego konkursu zgłosić i wygrałem. Tak zostałem wójtem gminy Wąpielsk. Później na tę funkcję byłem wybierany także w wyborach powszechnych. Pełniłem ją łącznie ponad 19 lat, wciąż mieszkając w Golubiu-Dobrzyniu i dojeżdżając

do pracy. Ale sprawy miasta zawsze pozostawały w zakresie moich zainteresowań. Nie mogłem jednak aspirować tu nawet do funkcji radnego, gdyż zabraniały tego przepisy z uwagi na pełnienie obowiązków wójta w innej gminie. Kolejni burmistrzowie jakoś nie wykazywali chęci współpracy ze mną, a przecież miałem doświadczenie i mógłbym wesprzeć ich w działaniach na rzecz miasta. Może obawiali się konkurencji z mojej strony? Jeśli tak, to niezasadnie. Wynikało to raczej z ich słabości, bo przecież wciąż byłem wójtem Wąpielska, a oni byli wybrani w wyborach powszechnych. Mimo tego wspierałem działania władz miasta, np. w sprawie gazyfikacji, projektu rewitalizacji rynku golubskiego, budowy hali sportowej. Uważałem to za swój obowiązek wobec mojej „małej ojczyzny”.

– Czy zarządzaniem gminą wiejską i miastem mocno się różni?

– Niewątpliwie są różnice między zarządzaniem sprawami miasta, a sprawami typowo rolniczej gminy. Gmina prowadziła np. 4 szkoły podstawowe i gimnazjum. Trzeba było organizować dowóz dzieci do szkół, dożywianie, itp. Funkcjonowały 4 jednostki OSP, w tym 3 będące w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Ale było też wiele podobnych potrzeb jak w mieście. Budowaliśmy drogi, wodociągi, kanalizację, przydomowe oczyszczalnie ścieków, remontowaliśmy szkoły, remizy, świetlice wiejskie, wybudowaliśmy halę sportową. Zdobywałem wiele środków z różnych instytucji, ale też pieniędzy przedakcesyjnych i unijnych. Zasadnicza różnica to zdecydowanie mniejszy budżet gminy niż miasta. Ale jeśli ma się wsparcie w mądrych radnych, można naprawdę dużo zdziałać.

– Dziś jest Pan już emerytem i czego Golub-Dobrzyń potrzebuje Pana fachowym okiem samorządowca? Czy Golub-Dobrzyń się rozwija, czy zatrzymał się przez ostatnie lata?

– Mam prawie 34-letnie doświadczenie w pracy w samorządzie, ale też w różnych instytucjach, stowarzyszeniach, itp. dużo wiem i dużo widziałem zarówno w kraju jak i za granicą. Uważam, że Golub-Dobrzyń przez wiele ostatnich lat nie rozwijał się na miarę swoich potrzeb, możliwości i ambicji. Wystarczy porównać się

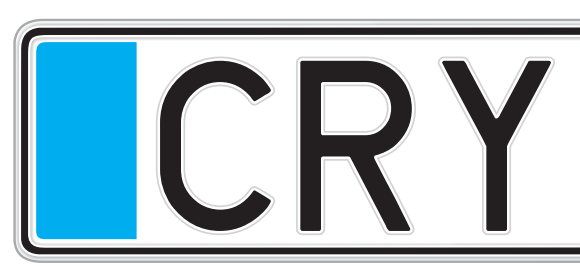
z innymi podobnej wielkości miastami, choćby tylko w województwie. Podam przykład pewnej niefrasobliwości w przygotowaniu budżetu przez obecne władze. Od ponad 2 lat trwa wojna w Ukrainie. Jesteśmy krajem prawie przyfrontowym, zagrożonym, a wiecie ile środków przeznaczyci w budżecie miasta na 2024 rok na obronę cywilną? Całe 4 tysiące złotych! Co można za to zrobić w zakresie obrony cywilnej ludności? Dla porównania dodam, że na orkiestrę dętą OSP przewidziano 29 tysięcy złotych. Czy mamy się zatem czuć jak na Titaniku, że okręt tonie, ale orkiestra gra do końca? Niebawem Polska będzie mogła korzystać z olbrzymich środków unijnych w ramach KPO. Czy jako miasto jesteśmy przygotowani na ich pozyskanie? Czy obecne władze dają gwarancje zdobycia tych środków i właściwego spożytkowania na cele publiczne? Mam poważne wątpliwości. A taka historyczna możliwość rozwoju pewnie długo się nie powtórzy. Dlatego zdecydowałem się kandydować w wyborach do rady miasta, by pomóc przyszłym władzom. Nie zależy mi na innych funkcjach i stanowiskach. Pełniłem już różne w swojej wieloletniej karierze zawodowej. Swoje ambicje w tym zakresie już zaspokoiliem. Od niedawna jestem na emeryturze. Mam doświadczenie, wiedzę, wykształcenie i czas, by włączyć się w budowanie rozwoju Golubia-Dobrzynia. Uznałem, że jeśli mam siły i zdrowie, by od 40 lat chodzić po Tatrach, to na pewno mogę też jeszcze zrobić coś dla miasta. Dołączyłem do KWW Szymona Wiśniewskiego Jedność Obywatelska bo uważam, że moje doświadczenie w połączeniu z młodością i aktywnością naszego kandydata na burmistrza oraz zdecydowanej większości kandydatów na radnych z tego komitetu może dać doskonałe efekty w nowoczesnym zarządzaniu miastem i jego przyszłym rozwojem. Kandyduję z okręgu nr 7, którym jest cała ulica Kościuszki. Zapraszam i zachęcam mieszkańców tej ulicy do oddania na mnie głosów w wyborach do rady miasta i na Szymona Wiśniewskiego w wyborach na burmistrza. Zaręczam, że nie będą to głosy zmarnowane.

– Dziękuję za rozmowę i życząc powodzenia.

Rozmawiał Andrzej Korpalski, fot. nadesłane



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny Zwierzęta

Gabinet weterynaryjny centrum zdrowia zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku *Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886 127 311

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. tel. 503-508-148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4, 87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Sportowa 35
87-500 Rypin
tel. 47 753 92 00
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuzem 62
tel. 54 270 11 23
tel. 54 270 11 38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lisowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48
Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54

tel. 54 280 30 55
Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lisowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka dbam o zdrowie
Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzynska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Drzwi otwarte w Borzyminie

GMINA RYPIN ➤ „Zacznijmy wspólną podróż” – tym hasłem dyrekcja, nauczyciele i pracownicy przedszkola w Szkole Podstawowej im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego powitali przybyłych na Dzień Otwarty gości – zainteresowanych ofertą edukacyjną borzymińskiej placówki – rodziców i ich dzieci

Tematem przewodnim spotkania i przygotowanych 9 marca atrakcji był kosmos. Basen z kulkami, zabawy sensoryczne z piaskiem kinetycznym, kosmiczne kolorowanki, zestawy do ćwiczeń motoryki małej oraz big puzzle cieszyły się dużym zainteresowaniem przyszłych przedszkolaków. Dzieci wzięły udział w zabawach muzycznych oraz zabawach ruchowych z wykorzystaniem chusty animacyjnej.

Ich uwagę przyciągały sztuczki z ogniem i dymem

zamkniętymi w bańce mydlanej, jak również gość specjalny – Super Mario Bros. Dużo entuzjazmu wywołała także kosmiczna ścianka oraz fotobudka. Nad całością wydarzenia czuwali animatorzy z „Bajecznego świata”. Wśród gości nie zabrakło wójta gminy Rypin Janusza Tyburskiego. Zwieńczeniem tego dnia był słodki poczęstunek. Radość i uśmiech dzieci pozostały niezmiennie od początku do końca zabawy.

(ak), fot. nadesłane



Gmina Rypin

Uświadomili uczniów w Stępowie

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Stępowie wysłuchali prelekcji policjantów. Funkcjonariusze uświadomili młodzież na temat odpowiedzialności prawnej nieletnich, a także opowiedzieli o bezpieczeństwie w sieci i cyberprzemocy. Nie zabrakło także rozmów na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W piątek (15.03.24) rypińscy policjanci odwiedzili uczniów w Szkole Podstawowej w Stępowie. Tam przeprowadzili prelekcje na temat bezpieczeństwa oraz odpowiedzialności prawnej nieletnich za różne czyny.

Policjanci omówili zasady bezpieczeństwa w sieci. Wyjaśnili co to jest cyberprzemoc, a także wymienili jej formy, którymi są m.in. wyzywanie,

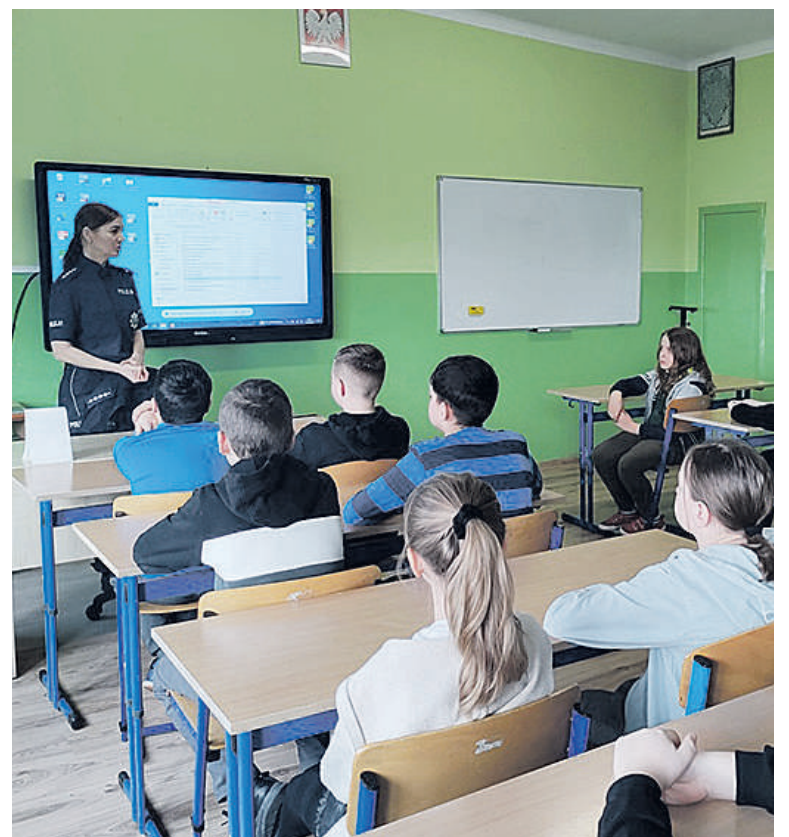
wyśmiewanie, poniżanie innych osób czy robienie komuś zdjęć bez ich zgody. Były także ostrzeżenia o skutkach prawnych przestępstw popełnianych w sieci.

Funkcjonariusze przypomnieli uczestnikom także zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przy tej okazji omówili trwającą akcję pn. „Na Drodze – Patrz i Słuchaj”, któ-

ra ma na celu zwrócić uwagę na przestrzeganie zasad ruchu drogowego w połączeniu z obserwacją drogi.

W czasie spotkania policjanci zaprezentowali także filmy profilaktyczne, a na koniec rozdali wszystkim opaski odblaskowe.

(red),
fot. KPP



TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Kolejne oszustwa na pracownika ZUS-u

REGION ▶ Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotarły niepokojące sygnały o kolejnych próbach oszustwa „na pracownika ZUS-u”. Oszuści przekazują informację seniorom o możliwości otrzymania dodatkowych środków i oferują pomoc w uzyskaniu 300 zł z Brukseli. Prawdopodobnie w ten sposób próbują wyłudzić dane osobowe

Do takiej próby oszustwa doszło w Bydgoszczy. Do drzwi emerytki zapukała kobieta, która podała się za pracownika ZUS-u. – Poinformowała ją o możliwości uzyskania dzięki premierowi pieniędzy z Unii Europejskiej. Oszustka oferowała swoją pomoc w uzyskaniu tych środków. Seniorka musiałaby jedynie okazać legitymację emeryta-rencisty i dowód osobisty. Emerytka była czujna i poprosiła o wylegitymowanie się przez rzekomą pracownicę ZUS-u. Oszustka oznajmiła, że legitymację zostawiła w samochodzie i odjechała. Seniorka o całym zdarzeniu poinformowała policję i ZUS – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

To nie pierwszy taki przypadek, gdy oszust podawał się za pracownika ZUS-u, by zdobyć zaufanie starszej osoby. – Dlatego prosimy naszych klientów o zachowanie szczególnej ostrożności. Jeśli mamy wątpliwości, czy faktycznie odwiedza nas pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, warto skontaktować się z najbliższą placówką ZUS-u lub zadzwonić pod numer 22 560 16 00. O każdej próbie oszustwa należy niezwłocznie powiadomić policję – apeluje Krystyna Michałek.



wać się z najbliższą placówką ZUS-u lub zadzwonić pod numer 22 560 16 00. O każdej próbie oszustwa należy niezwłocznie powiadomić policję – apeluje Krystyna Michałek.

ZUS przypomina, w jakich okolicznościach może odwiedzić seniora w domu

Kontakt naszych klientów z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych odbywa się przede wszystkim drogą pocztową, podczas wizyt w placówkach Zakładu,

e-wizyt, a także przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS. Osobiste odwiedzenie seniora przez pracowników ZUS-u w jego domu jest wyjątkowo rzadkie i dotyczy ściśle określonych sytuacji.

Emeryci i renciści takiej wizyty mogą spodziewać się tylko w dwóch sytuacjach, ale zawsze wcześniej są o nich informowani. W pierwszym przypadku z okazji jubileuszu 100-lecia urodzin, gdzie pracownicy Zakładu osobiście składają gratulacje. Druga

okoliczność, gdy klient ubiega się np. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, dodatek pielęgnacyjny, czy świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, a stan jego zdrowia nie pozwala dotrzeć na badanie do placówki ZUS-u. W takiej sytuacji lekarz orzecznik po wcześniejszym zawiadomieniu o terminie badania przyjeżdża do wnioskodawcy do domu.

O wizycie z wyprzedzeniem informowane są również osoby

prowadzące działalność gospodarczą, zakłady pracy, u których ma być przeprowadzona kontrola płatników składek. Polega ona m.in. na sprawdzeniu, czy przedsiębiorca prawidłowo zgłasza do ubezpieczeń społecznych siebie i swoich pracowników, prawidłowo oblicza i opłaca składki, a także czy prawidłowo wypłaca świadczenia. Na wizytę uprawnieni pracownicy Zakładu umawiają się z wyprzedzeniem. Inspektor ZUS rozpoczyna kontrolę od doręczenia płatnikowi składek (lub osobie, która jest upoważniona do reprezentowania płatnika składek) upoważnienia do przeprowadzenia kontroli oraz okazania legitymacji służbowej.

Jedyną sytuacją, gdy pracownik ZUS-u może zapukać do naszych drzwi bez zapowiedzi, jest kontrola wykorzystywania zwolnienia lekarskiego. Osoba kontrolująca musi mieć jednak przy sobie dokument ze zdjęciem i upoważnienie do przeprowadzenia takich czynności.

(red), fot. ZUS

Region

Ponad 2 mln wniosków o 800+

W przypadku zmiany rachunku bankowego, na który ma być przekazywane świadczenie wychowawcze 800+, rodzic musi złożyć nowy wniosek. Dotyczy to zarówno obecnego okresu 2023/2024 jak i nowego 2024/2025.



Od 1 lutego 2024 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął przyjmowanie wniosków o świadczenie wychowawcze na okres świadczeniowy 2024/2025.

– Tylko do 7 marca do ZUS-u wpłynęło ponad 2 mln 348 tys. wniosków o 800+. W województwie kujawsko-pomorskim uprawnieni przekazali do ZUS-u ponad 130,7 tys. wniosków – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wnioski o świadczenie wychowawcze mogą składać nie tylko rodzice, ale i opiekunowie faktyczni, opiekunowie prawni, rodziny zastępcze, osoby prowadzące rodzinne domy dziecka, dyrektorzy placówek opiekuńczo-wychowawczych, czy dyrektorzy regionalnych placówek opiekuńczo-terapeutycznych. Wypełniony formularz można przesłać do ZUS-u tylko drogą elektroniczną przez aplikację mobilną mZUS, Platformę Usług Elektronicznych ZUS, bankowość elektroniczną lub

portal Emp@tia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustala prawo do świadczenia wychowawczego na roczny okres świadczeniowy trwający od 1 czerwca do 31 maja następnego roku kalendarzowego. Jeśli rodzic chce kontynuować wypłatę świadczenia od czerwca, musi złożyć elektronicznie wniosek do ZUS-u na nowy okres.

– Jeśli formularz będzie prawidłowo wypełniony i złożony do 30 kwietnia, to ZUS wypłaci świadczenie do 30 czerwca. Dzięki temu w przelewach nie będzie przerwy. Rodzice, którzy składają wniosek na nowo narodzone dziecko w marcu mogą złożyć od razu dwa wnioski na

dwa okresy świadczeniowe, ten trwający do 31 maja 2024 r. i na okres, który rozpocznie się 1 czerwca 2024 r. i potrwa do 31 maja 2025 r. – wyjaśnia rzeczniczka.

Zmieniasz konto? Musisz złożyć nowy wniosek o 800+

Rodzic, który chce, aby ZUS wypłacał świadczenie na inny numer rachunku bankowego, musi złożyć nowy wniosek o 800+. We wniosku należy podać wszystkie niezbędne dane oraz nowy numer konta. Wówczas ZUS zmieni dane do wypłaty, a o zmianie rachunku bankowego poinformuje klienta na jego profilu PUE ZUS.

(red), fot. ZUS

Świadczenie rehabilitacyjne, gdy choroba się przedłuża

REGION ▶ Po wyczerpaniu okresu pobierania zasiłku chorobowego, jeśli ubezpieczony jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja rokują odzyskanie zdolności do pracy, może ubiegać się o świadczenie rehabilitacyjne

Zasiłek chorobowy można otrzymywać przez okres trwania niezdolności do pracy, ale nie dłuższej niż przez 182 dni, albo 270 dni – gdy niezdolność do pracy jest spowodowana gruźlicą lub przypada w trakcie ciąży. – Natomiast po ustaniu ubezpieczenia na zwolnieniu lekarskim można przebywać maksymalnie 91 dni. Gdy choroba się przedłuża, można ubiegać się o świadczenie rehabilitacyjne – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Świadczenie rehabilitacyjne stanowi pewnego rodzaju kontynuację zasiłku chorobowego. – Możemy je otrzymać wtedy, gdy wykorzystaliśmy już cały okres zasiłkowy, jesteśmy w dalszym ciągu niezdolni do pracy, ale dalsze leczenie lub rehabilitacja dają nam szansę na odzyskanie aktywności zawodowej. Ta sama zasada dotyczy także osób objętych ubezpieczeniem wypadkowym – jeżeli przyczyną niezdolności do pracy był wypadek przy pracy lub choroba zawodowa – dodaje rzeczniczka.

ZUS nie wypłaca świadczenia rehabilitacyjnego z urzędu

Płatnikiem świadczenia rehabilitacyjnego tak jak w przypadku



zasiłku chorobowego może być albo pracodawca, albo ZUS. Aby otrzymać świadczenie z ZUS-u, potrzebny jest wniosek (ZNP-7). Do wniosku należy dołączyć zaświadczenie o stanie zdrowia (formularz OL-9), które wypełnia lekarz oraz wywiad zawodowy z miejsca pracy (formularz OL-10). Pracodawca/zleceniodawca, który nie wypłaca sam zasiłków cały komplet dokumentów wraz z zaświadczeniem płatnika składek Z-3 albo Z-3a

przekazuje do ZUS-u.

Natomiast osoby prowadzące własną firmę i po ustaniu tytułu ubezpieczenia same składają dokumenty w ZUS-ie. Druk OL-10 nie jest konieczny, jeśli niezdolność do pracy powstała po okresie ubezpieczenia lub gdy składany jest wniosek o przedłużenie świadczenia rehabilitacyjnego. Formularza tego nie składają również osoby prowadzące działalność gospodarczą.

Złożony wniosek i co dalej?

Po złożeniu dokumentów oceny stanu zdrowia dokonuje lekarz orzecznik ZUS. Jeśli ubezpieczony nie zgadza się z orzeczeniem, to może w ciągu 14 dni od jego doręczenia wnieść sprzeciw. W ciągu 14 dni od wydania orzeczenia prezes ZUS może również zgłosić zarzut wadliwości tego orzeczenia. Zarówno sprzeciw, jak i zarzut wadliwości rozpatrywane są przez komisję lekarską ZUS. Na podsta-

wie prawomocnego orzeczenia lekarza orzecznika ZUS albo komisji lekarskiej, ZUS wydaje decyzję w sprawie świadczenia rehabilitacyjnego.

Jak długo, ile wynosi?

Świadczenie rehabilitacyjne można pobierać maksymalnie przez 12 miesięcy. Wynosi ono: 90 proc. podstawy wymiaru świadczenia (podstawy wymiaru zasiłku chorobowego) przez pierwsze 90 dni, a w pozostałym okresie 75 proc. Natomiast, jeśli niezdolność do pracy przypada w czasie ciąży albo jest związana z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, to wynosi 100 proc. podstawy.

Komu nie przysługuje świadczenie rehabilitacyjne?

Świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobom uprawnionym do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego, urlopu dla poratowania zdrowia, rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego i nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Osoba, która pobiera świadczenie rehabilitacyjne, nie może pracować ani w inny sposób dorabiać. Jakiegokolwiek zajęcie zarobkowe pozbawi ją prawa do świadczenia.

(red), fot. ZUS

Region

Coraz popularniejsza mLegitymacja

Od stycznia 2023 roku ZUS wydaje legitymację emeryta-rencisty w formie plastikowej karty tylko na wniosek. Zakład z urzędu wystawia wszystkim uprawnionym elektroniczną wersję legitymacji, którą można pobrać w aplikacji mObywatel. Korzysta z niej już ponad 665 tys. emerytów i rencistów.



Mlegitymacja działa jak tradycyjna. Można ją potwierdzić status emeryta czy rencisty

i skorzystać z przysługujących ulg oraz zniżek. – Świadczeniobiorcy mogą posługiwać

się dokumentem na własnym urządzeniu mobilnym, np. smartfonie. Wystarczy, że wcześniej zainstalują bezpłatną aplikację mObywatel i po jej uruchomieniu klikną opcję „dodaj dokument”, a następnie wskażą na wyświetlonej liście legitymację emeryta-rencisty – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Co ważne, jeśli wcześniej nie dodaliśmy w aplikacji mObywatel dowodu osobistego, to najpierw musimy potwierdzić

swoją tożsamość, czyli dołączyć dowód osobisty, a następnie dodać legitymację emeryta-rencisty.

Elektroniczną legitymację można mieć zawsze przy sobie w telefonie komórkowym. Jest to duża wygoda. Przekonało się już o tym ponad 665 tys. emerytów i rencistów, którzy pobrali mLegitymację w aplikacji mObywatel.

Plastikowa legitymacja tylko na wniosek

Od stycznia 2023 r. legitymacja emeryta-rencisty w formie plastikowej karty wydawa-

na jest wyłącznie na wniosek (formularz ERL) osoby zainteresowanej, jej przedstawiciela ustawowego albo pełnomocnika. Taki wniosek można złożyć w ZUS-ie w dowolnym czasie – zarówno razem z wnioskiem o przyznanie emerytury lub renty, jak i już po przyznaniu świadczenia. Z obu dostępnych legitymacji, czyli z wersji elektronicznej i plastikowej seniorzy mogą korzystać według własnych preferencji lub potrzeb.

(red), fot. ZUS

Oldboje zagrali w mistrzostwach Polski

PIŁKA NOŻNA ▶ Po raz kolejny zawodnicy Lech Oldboy Rypin wzięli udział w turnieju piłki halowej rangi mistrzostwa Polski Oldboy 40+



Turniej odbył się w Mławie w sobotę 16.03.2024 r. Do rywalizacji zgłosiło się 20 drużyn z całego kraju. Lech Oldboy Rypin rozlosowany został do grupy A: Oldboy Wielgie, Oldboy Płock, Oldboy Stelmax Wierzbno, Oldboy Joker Mława, Oldboy Lech Rypin.

Mecze grupowe:

Oldboy Lech Rypin 0 – 2 Oldboy Wielgie

Oldboy Płock 2 – 2 Lech Oldboy Rypin

Oldboy Lech Rypin 4 – 1 Oldboy Stelmax Wierzbno

Oldboy Joker Mława 3 – 1 Lech

Oldboy Rypin

Wyniki grupowe nie pozwoliły drużynie Oldboy Lech Rypin awansować do grupy pucharowej.

– Sam udział w turnieju trzeba zaliczyć do bardzo dobrego występu sportowego. Śmiało muszę powiedzieć, że sportowo drużyny były na podobnym poziomie, natomiast o wynikach zadecydowało przystoiwowe piłkarskie szczęście. Z pozycji osoby obserwującej zmagania sportowe jest to dobry prognostyk na to, by drużyna razem zaczęła trenować i sukcesy sportowe gwarantowane – mówi Zbigniew Arda-

nowski z Lech Oldboy Rypin.

Pierwsze miejsce zajęła ekipa Oldboy Płock, drugie miejsce gracze z Olsztyna, zaś trzecie miejsce Oldboy Nidzica. Na zdjęciu: rząd górny: Zbigniew Bilicki, Jarosław Sochacki, Michał Sochacki, Maciej Niedbalski, Piotr Buchalski, Piotr Kryczka, Maciej Grzybowski, Zbigniew Ardanowski. Rząd dolny: Tomasz Wysocki, Mirosław Okraszewski, Radosław Fodrowski, Michał Czapliński, Sławomir Suchomski.

(ak)

fot. nadesłane

Piłka nożna

Lech bez punktów

Dwa mecze rundy wiosennej IV ligi rozegrali już w tym roku piłkarze Lecha Rypin. Niestety nie zdobyli ani punktu, ani bramki.



Na inaugurację rundy wiosennej Lechici pojechali do Inowrocławia na mecz z Cuiavią. Od 17. minuty przegrywali 0:1. Potem mieli kilka sytuacji strzeleckich, ale byli nieskuteczni. Niewykorzystane sytuacje się zemściły i w 44. minucie Cuiavia prowadziła 2:0. W drugiej połowie gole nie padły i gospodarze wygrali 2:0.

W pierwszym meczu domowym Lech podejmował wicelidera tabeli, ekipę Chemika Bydgoszcz. Było blisko punktu, ale się nie udało. – Szkoda niewykorzystanych sytuacji, zwłaszcza w pierwszej połowie. Kilka takich było, po których mogły paść gole dla naszego zespołu.

To Chemik przeprowadził w 32. minucie tę jedną akcję, po której padł gol dla gości. Patrząc na cały mecz, nie zasłużyliśmy na porażkę – podsumowuje na swoje stronie Lech Rypin.

Niestety druga porażka stała się faktem. Szansa na przełamanie już w sobotę. Lecha czeka wyjazd do Serocka. Nasz zespół jest 9. Serock ma trzy punkty więcej i zajmuje 6. pozycję. Skład z meczu z Chemikiem: Ambrochowicz – Sternicki, Baranowski, Safian, Majewski (Koziątek), Murashko (Rybka), Rozpierski, Czerwiński, Śmigrodzki, Kolbus, Listkowski (Łapkiewicz).

(ak), fot. archiwum

Piłka nożna

Gmina dotuje kluby

Wójt gminy Rypin Janusz Tyburski podpisał umowy z klubami sportowymi na realizację w 2024 roku zadań z zakresu rozwoju sportu w gminie Rypin.



W wyniku otwartego konkursu ofert dofinansowanie otrzymali: Gminna Akademia Piłkar-

ska PASJA na realizację zadania pod nazwą „Popularyzacja piłki nożnej w Gminie Rypin”; Ludowy

Klub Sportowy GROT na realizację zadania pod nazwą „Promocja sportu”. Łączna wysokość dofi-

nansowania wynosi 150.000 zł i zostanie przeznaczona na zajęcia sportowe dla dzieci, młodzie-

ży i osób dorosłych.

(ak), fot. nadesłane

